

DODATEK PARAFJALNY

do tygodnika „Niedziela“

PARAFJI MATKI BOSKIEJ ANIELSKIEJ

w Dąbrowie-Górnicej.

Bądź Apostołem
prasy Katolickiej!Jednajcie prenumera-
torów prasy Katolickiej!

Porządek nabożeństw

w kościele parafjalnym M. B. Anielskiej.

Niedziela, dnia 28 czerwca r. 1936.

Godz. 6.30 — Jutrznia.

7 — Prymarja — X. Proboszcz,
nauka o Modlitwie Pańskiej
— X. Proboszcz.

9.30 — Msza św. X. Zawadzki.

11.00 — Suma za parafjan
— X. Baranowicz,
nauka o modlitwie Pańskiej
— X. Zawadzki.

Nabożeństwo czerwcowe o godz. 16.

W sobotę pacierze wieczorne, Litanja
Loretańska i błog. N. Sakramentem o go-
dz. 18.30 i spowiedź.Dyżurnym w tym tygodniu X. Za-
wadzki.Zakończenie nab. czerwcowego we
wtorek o godz. 18.30 z procesją.

Poniedziałek, 29.VI.1936 r.

Godz. 6.30. — Jutrznia.

7 — Prymarja X. Proboszcz, kazanie
— X. Proboszcz.

9.30. — Msza św. X. Zawadzki.

11.00 — Suma za parafjan X. Bara-
nowicz, kazanie X. Zawadzki.

Nabożeństwo czerwcowe o godz. 16.

Msze św.

28-VI, niedziela

7 — do N. Serca Jezusowego,

dziękczynna zam. Neugebauer.

9.30 —

11 suma za parafjan.

29-VI, poniedziałek

7 — do M. Bożej Niepokalanej o opiekę nad rodziną.

9.30 — Pawła Szarskiego.

11 — suma za parafjan.

30-VI, wtorek

6 — † Zygmunta i Cecylji Lo-
renców, zam. rodzice,—cz.7 — † Edwarda Hubickiego,
zam. Janina Hubicka,—cz.

1-VII, środa

6 — † Wawrzyńca, Jana, Ste-
fanji Gołdynów,—cz.7 — † Kazimierzy Grotkiewi-
czówny,—cz.

2-VII, czwartek

6 — † Henryka Otto,—cz.

7 — † Antoniego i Elżbiety
Wójcików, zam. córka,—cz.

3-VII, piątek

6 — † do N. Serca Jezuso-
wego w int. Straży Honor. śp.7 — Wincentego Barańskiego,
— cz.

4-VII, sobota

6 — do Matki Bożej Różań-
cowej z bractwa różańcowego,
— śp.7 — † Marji, Józefa, Macieja i
Walentego Białych — śp.

Wyjazd ks. Proboszcza na odpust.

W niedzielę ks. Proboszcz wyje-
dzie na odpust do Choronia, a w po-
niedziałek do Maczek.

Ogłoszenia.

Jutro przypada uroczystość ś. ś. Apostołów Piotra i Pawła. Nabożeństwo jak zwykle w niedziele i święta. Tacka z dnia jutrzejszego przeznaczona jest na świętopietrze. W tym tygodniu przypada I piątek i sobota kapłańska. W przyszłą niedzielę zebranie żywego i wieczystego różańca oraz bractw odbędzie się po nieszpórach. We wtorek ostatnie nabożeństwo czerwcowe z procesją o godz. 18.30. W sobotę jak zwykle pacierze wieczorne, litanja, błogosławieństwo N. Sakramentu i spowiedź o godz. 18.30.

Podziękowanie.

Procesja Bożego Ciała i w okta-
wę uroczystości w naszej parafji wy-
padła imponująco, była wyrazem hoł-
du i czci dla Ukrytego w Euchary-
stji Chrystusa Pana. Na tem miej-
scu składam podziękowanie tysięcz-
nym wiernym, którzy wzięli udział
w procesjach, P. Akcji Kat. na czele
z p. mecenasem Moigulcem, Sto-
warzyszeniem religijno-społecznym,
organizacjom półwojskowym, korp-
racjom, orkiestrze kop. „Paryż“, gór-
nikom, asyście, chórowi parafjalne-
mu, dzieciom, Strażom ogniowym,
mistrzom ceremonji: p. Kom. Kalisz-
kowi i Bieleckiemu i tym wszyst-
kim, którzy pięknie zbudowali i
przyozdobili ołtarze i dekorowali ok-
na oraz w jakikolwiek sposób przy-
czynili się do uświetnienia tej wspa-
niającej uroczystości. Proboszcz.

Redakcja Dodatku Parafjalnego

zwraca się do Sz. Abonentów „Nie-
dzieli z Dodatkiem Parafjalnym“, by
na czas wakacyjny nie przerywali
prenumeraty i polecili kolporterom
zostawiać pod wskazanym adresem
nasze pismo. Szkoda byłoby przery-
wać ciągłość wiadomości o życiu ka-
tolickim, które czerpiemy z tego
pisma. Przy okazji Redakcja życzy
swym abonentom miłych i dla zdro-
wia pomyślnych wakacyj, z prośbą
jednak, by o potrzebach duszy nie
zapominali, gdyż w dziedzinie życia
duchowego niema wakacyj, niema
spoczynku.

Z uroczystości patronalnej Katol. Stowarz. Mężów.

W dniu 21 b. m. stosownie do
zapowiedzianego programu odbyła
się uroczystość patronalna ku czci
N. Serca Jezusowego. Rano podczas
Mszy przystąpili mężowie do komu-
nii św. Po nieszpórach przed ołta-
rzem N. Serca ks. Proboszcz po oko-
licznościowym przemówieniu przy-
jął od członków Stowarzysz. przy-
rzeczenie. W sali Akcji odbyła się
Akademja przy udziale 200 z górą
osób. Referat alumna Adamczyka,
pięknie opracowany, został nagro-
dzony oklaskami. Uchwalono rezolu-
cje, odśpiewano pieśń, wreszcie
wszyscy członkowie z żonami pozostali na herbatce i zebraniu towa-
rzyskiem, które przeciągnęło się do
godz. 20 i pół.

Do Kalwarji Zebrzydowskiej.

P. A. K. organizuje do Kalwarji
Zebrzydowskiej przez Kraków wy-
cieczkę religijną na dzień 15 i 16
sierpnia. Zapisy odbywają się w Se-
kretarjacie A. K. Ceny biletów za-
leżne są od większej ilości osób.

Biblioteka P. A. K.

Podczas wakacyj biblioteka nie
będzie czynna.

Zarząd P. A. K.

Komunikat Kat. Stow. Kobiet.

Z dniem 3-go sierpnia b. r. zosta-
nie otwarty dla członkiń Kat. Stow.
Kobiet miesięczny kurs kroju, szycia
i robót ręcznych pod rutynowanym
kierownictwem p. Bartyzelówny z
Częstochowy. Opłata całkowitego
kursu wyniesie 5 zł. Przy zapisie
uiszcza się połowę należności. Zapi-
sy przyjmują się do 1-go lipca we
wtorki od godz. 16 — 18 w sali
Akcji Katolickiej. Kierownictwo.

Wielka łaska.

(Dokończenie).

Co do wiarygodności tej obietni-
cy niema żadnych wątpliwości i dziś
nikt nie ośmieliłby się o niej po-
wątpiewać. Przekonanie to napełnia
nas otuchą. Przyznać jednakowoż mu-
simy, że ma za sobą ona tylko pew-
ność ludzką, moralną i darzymy ją

wiarą ludzką, nie Boską, nieomylną. Pozostaje przeto nienaruszone orzeczenie soboru Trydenckiego, że nikt z całą pewnością i nieomylnie nie może twierdzić, że dostąpi daru wytrwania w dobrem, chyba, żeby o tem wiedział ze szczególnego objawienia.

Nabożeństwo to niema być dla nas bodźcem do popadania w grzechy, ale winno nas podnosić wyżej duchowo. Zawsze z bojaźnią i drżeniem sprawować mamy nasze zbawienie.

Kochany Czytelniku, skorzystaj z tego nabożeństwa, zachowanego dla ludzkości na te ostatnie dni. A poradź je i innym, jeśli im dobrze zyczysz. Wielu już w chwili śmierci doznało dobrodziejstwa jego, nawet w sposób cudowny.

Kościół katolicki w Polsce.

Przed wiekami naród nasz był narodem pogańskim. Początek Kościoła katolickiego w Polsce zaczyna się od tych czasów, kiedy naród polski przyjął chrzest św. za czasów panowania króla Mieszka I.

Od tego czasu, na ziemiach Polski runęły posągi dawnych, pogańskich bożków, a na ich miejsce postawiono na ziemi naszej pierwszy Krzyż Chrystusowy.

Odtąd naród nasz wszedł do wielkiej rodziny chrześcijańskiej.

Różne koleje przechodził Kościół katolicki w Polsce. Były czasy wielkiej świetności i potęgi, ale były równocześnie chwile dla Kościoła przykre.

Rozkwit i pogłębienie za czasów Władysława Jagiełły — słabły i łamały się podczas tak zwanej reformacji religijnej w 16 wieku.

W niedługim znów czasie zesłała nam opatrzność wielkiego męża, kardynała Hozjusza i wielkiego kaznodzieję księdza Piotra Skargę, którego 400-seŃną rocznicę urodzin w roku bieżącym obchodzi Polska cała.

O księdzu Skardze, historia mówi, że pracując nad jednością religijną narodu, pracował jednocześnie nad siłą wewnętrzną Polski.

Wiek 18 przyniósł smutne wypadki na kraj. Nastąpiły rozbiory Polski. Trzykrotnie nas podzielono, ale mimo tych podziałów naród polski złączony był silnym węzłem narodowym i religijnym.

Dzięki Kościołowi, każdą dzielnicę, będącą czy to pod zaborem pruskim, rosyjskim czy austriackim — łączyła wielka idea religijna i narodowa.

Kościół w Polsce swą wielką siłą moralną bronił zdrowego ducha narodowego, i przez jedną wiarę katolicką łączył cały naród rozdzieleny granicami zaborców.

Dzisiaj mamy już wolną Polskę! Dzisiaj możemy objąć całość pracy Kościoła katolickiego w Polsce i dla Polski.

W każdej dziedzinie, czy to chodziło o naukę, czy o patriotyzm i poświęcenie, o spóldzielczość czy gospodarczość kraju — zawsze spotyka się tam nazwiska księży — Polaków, którzy zawsze stali w pierwszych szeregach twórczych ludzi dla Polski.

Gdzie tylko duch narodu osłabł, tam zawsze znalazł się ksiądz-Polak i dźwignął naród, obudzał ducha patriotycznego.

Ksiądz Skarga, kaznodziej proroczy, nawoływał do zgody, sprawiedliwości i miłości Ojczyzny.

Ksiądz Kordecki, przeor OO. Paulinów, przez obronę Częstochowy dźwignął całą Polskę.

Za polskość więzieni byli księża polscy na Sybirze.

Za obronę ducha narodowego znęcali się siepacze nad ks. Brzóska i Sciegiennym.

A za co zginął ks. Skorupka na polach Radzimina? Zginął, bo bronił ducha narodu, bronił stolicy, bronił naszego państwa.

A gdy myślą przeniesiemy się na Kresy Wschodnie do Słonima, Pińska, Krzemieńca — to znów zobaczymy, że są tam kościoły katolickie z dawnych lat, i czasów niewoli, które były ostoją polskośći.

Jedynie w kościołach tych słychać było polski śpiew, kazania po polsku, modlitwę w języku polskim odmawianą. Książka do nabożeństwa była jedynym elementarzem polskim.

Tak samo, Kościół był twierdzą ducha polskiego na Śląsku i Pomorzu.

Komu zawdzięczać należy, że Kaszubi czują się dzisiaj narodem polskim? Tylko Kościołowi!

Z ducha Kościoła wyrosła również praca na polu społecznym i dobroczynnym.

Znane są wszystkim nazwiska i prace księży-Polaków!

A Siostry Miłosierdzia, t. zw. Szarytki? Nigdzie w Polsce niema prawie szpitala, w którym nie byłoby tych zakonnic, poświęcających się z tak wielkim zaparciem na usługi chorym.

Kto daje im tę moc, ten hart ducha i tę cierpliwość i miłość przeogromną? Duch Chrystusowej nauki, którą szerzy Kościół katolicki.

Całe zastępy tych cichych pracowników i pracownic z całą ofiarnością i bezgranicznym nieraz poświęceniem pracuje, szerząc wokół miłosierdzie.

Nie z pożądania pieniędzy wynikała ta ich wielka ofiarność, nie dla rozgłosu — bo im go nie trzeba, nie dla względów ludzkich, nie dla sła-

wy i zaszczytów, ale dlatego, że tak czynić każe Kościół katolicki.

Dziś niestety ludzie nie doceniają wielkich zasług, które Kościół poniósł dla dobra Polski i polskośći.

Dziś w wielu wypadkach starają się powagę i wpływ Kościoła osłabić.

Gorzej jeszcze! Dziś znajduje się dużo takich „Polaków“, którzy pozbawieni prawdziwego ducha polskiego — często dla przypodobania się wrogom naszym — dla kariery osobistej, — plwają na naszą katolicką przeszłość i na tych, którzy dla tej katolickiej Polski nie załowali życia swego, swego mienia, i dziś gotowi są dla zwycięstwa tej idei życie poświęcić.

Szaleńcy nie chcą pamiętać tego, że tylko Kościół skutecznie łączył Polaków rozdzielonych pomiędzy trzech zaborców, wzmacniał Polskę przez swoje zasady, oświecał przez swoich uczonych, budził ducha przez kapłanów — patriotów, szerzył miłość, uczył i uczy porządku, ładu, moralności, religji i tego wszystkiego, co potrzebne jest dla istotnej potęgi Polski. (d.n.)

Zapowiedzi przedślubne.

Wład. Zyguła kaw. z Danutą Lyko p. ob. z Dąbrowy Gór., Wład. Krynicki wdow. z Genowefą Urbańską p. oboje z Dąbrowy Gór., Wacław Grabiński kaw. z Bronisławą Mizgala p. oboje z Dąbrowy Gór., Antoni Stanisław Maczewski kaw. z Marjaną Gonczyk p. oboje z Dąbrowy Gór., Antoni Gregorczyk wd. z Władysł. Kulówną p. oboje z Dąbrowy Gór., Błaszczynski Stan. kaw. z Będziną z Amelją Todorówną p. z Dąbrowy Gór., Wacław Kosiń kaw. z Leokadją Paryzel p. oboje z Dąbrowy Gór.

Śluby

Antoni Jan Stawinoga z Janiną Gajewską; Stan. Doróbek z Janiną Wawrzyniak; Leon Szafnicki z Stan. Chałówną; Stan. Juszczyk z Natalją Warszawską; Antoni Pypłacz z Walerją Kurzak; Władysł. Machura z Sabiną Mazanek.

Zmarli

Seweryn Wieczorkiewicz, Wiktorja Skurczyńska, Tekla Wróbel, Stanisława Derońska, Zając Franciszek, Wojtusik Antoni Czesław, Wiesława Taborek, Jan Batoóg.

Rocznice zgonów

Romuald Hubert Kicki zm. dn. 4.VII.1935 r., Marjan Krzykała zm. dn. 6.VII.1935 r., Czesław Łytko zm. dn. 7.VII.1935 r., Roman Przybyłski zm. dn. 8.VII.1935 r., Antoni Mrozek zm. 8.VII.1935 r.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożemi.

Tadeusz Jan Spiewak, Witold Mieczysław Gomółka, Antoni Edward Skrzypiec, Czesław Franciszek Skrzypiec, Teresa Janina Małecka, Włodzimierz Klemens Różycki, Mirosław Stefan Rybczyński, Genowefa Józefa Skrobacz, Józef Roman Basiński, Janina Wawrzyniak, Zofia Barbara Leszczyńska, Wiesława Franciszka Zaręba, Jan Franciszek Bech, Zdzisław Wincenty Flak, Jan Wojciech Swiercz.